

Sygn. akt II Ka 502/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk (spr.)
Sędziowie:	SO Mariola Krajewska - Sińczuk SO Hanna Prządka
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Wierzbicka

przy udziale prokuratora Anny Świdorskiej

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2013 r.

sprawy **A. K.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 286 §2 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonej: adw. J. M. i adw. Ł. Ż.

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 14 sierpnia 2013 r. sygn. akt II K 564/12

wyrok utrzymuje w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. S. kwotę 516,60 złotych (w tym kwotę 96,60 złotych podatku VAT) tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym; zasądza od oskarżonej A. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 360 złotych tytułem opłaty za II instancję oraz kwotę 536,60 złotych tytułem wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 502/13

UZASADNIENIE

A. K. została oskarżona o to, że:

w dniu 18 maja 2012 roku w W., w woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej żądała kwoty 360 złotych od małoletnich E. F. i A. J. w zamian za zwrot bezprawnie zabranych im telefonów,

to jest o czyn z art. 286 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Węgrowie:

I. oskarżoną A. K. uznał za winną dokonania zarzucanego jej czynu wyczerpującego dyspozycję an. 286 § 2 kk i za to na podstawie art. 286 § 2 kk skazał ją, wymierzając jej na podstawie art. 286 § 1 kk karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia

wolności; na podstawie art. 33 § 2 kk orzekł wobec oskarżonej karę grzywny w wysokości 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej oskarżonej kary grzywny zaliczył jej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 maja 2012 r. do dnia 22 maja 2012 r., uznając grzywnę za wykonaną w wysokości 4 (czterech) stawek dziennych;

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. S. w W. kwotę 723,24 (siedemset dwadzieścia trzy 24/100, w tym 135,24 zł podatek VAT stawka 23%) złotych tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielce posiłkowej K. F.;

V. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz obciążył ją poniesionymi w sprawie wydatkami w kwocie 1.053,24 (tysiąc pięćdziesiąt trzy 24/100) złotych.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonej.

Adw. J. M. zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonej. Na podstawie art. 438 pkt 1 kpk w zw. z art. 427 § 2 kpk wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 286 kk polegający na błędnym jego zastosowaniu poprzez przyjęcie, iż A. K. swoim zachowaniem wyczerpała znamiona § 1 w/w przepisu, podczas gdy z prawidłowych ustaleń faktycznych wynika, iż czyn oskarżonej nosił znamiona czynu mniejszej wagi, a więc określonego w § 3 w/w przepisu, ponadto na podstawie art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 427 § 2 kpk wyrokowi temu zarzucił rażąco niewspółmierność kary wobec A. K. w stosunku do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu, warunków i właściwości osobistych skazanej, jej sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa polegającą na wymierzeniu jej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania tytułem próby na okres 2 lat oraz grzywny w wysokości 60 stawek dziennych, przy czym wysokość jednej stawki ustalono na kwotę 20 zł, podczas gdy w/w okoliczności oraz względy indywidualne - prewencyjne, a zwłaszcza wymagania co do osiągnięcia celów postępowania karnego przemawiają za warunkowym umorzeniem postępowania w stosunku do oskarżonej A. K..

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez warunkowe umorzenie postępowania w stosunku do A. K..

Adw. Ł. Ż. zaskarżył wyrok w zakresie winy, zarzucając mu:

a. naruszenie art. 286 § 2 kk poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że znamiona przestępstwa typizowanego we wskazanym przepisie wypełnia również skierowanie żądania korzyści majątkowej, które nie jest uzasadnione i motywowane wydaniem bezprawnie zabranej rzeczy, a jest kierowane wobec przyjęcia przez podmiot kierujący żądanie istnienia innego, odrębnego obowiązku zapłaty i jest motywowane zadośćuczynieniu spełnienia takiego, postrzeżanego przez podmiot kierujący żądanie, obowiązku po stronie adresata żądania;

b. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu w ramach czynu przypisanego oskarżonej, że dopuściła się zaboru nacechowanego bezprawnością w sytuacji, kiedy:

- telefony zostały oskarżonej przekazane, a „przymus”, jaki kierował pokrzywdzonymi sprowadzał się do obawy przed zawiadomieniem policji i rodziców o kradzieży,

- pokrzywdzone zaakceptowały pozostawienie telefonów jako zabezpieczenie żądanej płatności, kierując się chęcią uniknięcia konsekwencji popełnionej kradzieży - co wprost przyznały w swoich zeznaniach;

c. naruszenie art. 7 kpk poprzez dokonanie nieobiektywnej oceny zgromadzonych dowodów,;

d. naruszenie art. 7, art. 4 i art. 410 kpk poprzez pominięcie dowodów wskazujących na brak zanegowania przez pokrzywdzone pozostawienia telefonów, jako „zastawu” za żadaną w związku z kradzieżą kwotę;

Wskazując na powyższe adw. Ł. Ż. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Argumentacja przedstawiona w apelacjach obrońców oskarżonej - wobec jej bezpodstawności - nie mogła wywołać oczekiwanych i postulowanych przez skarżących rezultatów.

Zważywszy na treść art. 457 § 2 kpk oraz brak wniosku o uzasadnienie wyroku adw. J. M. , przy uznaniu jego apelacji za oczywiście bezzasadną Sąd Okręgowy ograniczył zakres uzasadnienia jedynie do zarzutów i wniosków apelacji adw. Ł. Ż., który taki wniosek złożył.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jak również błędną ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd odwoławczy uznał je za oczywiście bezzasadne.

Zasadnie bowiem Sąd I instancji ustalając w sprawie stan faktyczny oparł się w tej mierze głównie na spójnych, konsekwentnych i logicznych zeznaniach E. F. i A. J., odnosząc je następnie do innych dowodów potwierdzających zaistnienie wskazanych w nich okoliczności, a w szczególności zeznań I. J., A. R., K. F., E. J. oraz R. K., jak również kartki z zapisem kwoty 368,60 oraz dwóch wpisanych kwot 183,30 i 185,30 zabezpieczonej w sklepie (...) w W. razem z oświadczeniami małoletnich i ich telefonami komórkowymi.

Dlatego Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż prezentowana przez oskarżoną wersja stanowi jedynie przyjętą przez nią linię obrony zmierzającą do uniknięcia grożącej jej odpowiedzialności karnej.

Błędnosc poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych autor apelacji upatruje w fakcie, iż nie doszło do fizycznego zaboru telefonów, co należy do znamion art. 286 § 2 kk. Warunek ten nie został spełniony albowiem - jak pisze skarżący - pokrzywdzone „oddaly” oskarżonej swoje telefony z obawy przed grożącymi im konsekwencjami oraz reakcją rodziców. Takiego stanu rzeczy nie można utożsamiać z wymuszeniem wydania rzeczy.

Stanowisko to uznać trzeba za całkowicie błędne. Jak słusznie już zaznaczył w uzasadnieniu Sąd Rejonowy bezprawne zabranie rzeczy (w rozumieniu art. 286 § 2 kk) oznacza wejście w jej posiadanie w jakikolwiek sposób zabroniony przez przepisy prawa. Posłużenie się w znamionach tego przestępstwa sformułowaniem "bezprawnie zabranej" wskazuje na przekroczenie w chwili wchodzenia we władanie rzeczy jakiejś normy sankcjonowanej, zakazującej naruszania władztwa nad rzeczą określonej osoby. Źródłem takiej normy sankcjonowanej mogą być przepisy jakiegokolwiek działu prawa. Przepisy określające podstawy władztwa określonej osoby nad rzeczą nie muszą koniecznie posiadać w kodeksie karnym swoich odpowiedników, statuujących karalność przekroczenia odpowiedniego zakazu. Znamiona przestępstwa z art. 286 § 2 kk, określając status rzeczy stanowiącej podstawę złożenia żądania korzyści majątkowej w zamian za jej zwrot, nie wiążą go z istnieniem karalności zachowania polegającego na przełamaniu władztwa nad rzeczą chronionego przez przepisy jakiegoś działu prawa, lecz jedynie z jego bezprawnością. Należy podkreślić, że nie wszystkie bezprawne naruszenia norm sankcjonowanych są zagrożone karą. Do ustawodawcy bowiem należy wybór tej kategorii czynów bezprawnych, które zamierza zwalczać przy pomocy sankcji karnej. Niewprowadzenie karalności określonego bezprawnego zachowania oznacza więc jedynie to, iż ustawodawca uznał, że nie zachodzą przesłanki uzasadniające wprowadzenie karalności. Ta decyzja negatywna ustawodawcy nie zmienia natomiast niczego, jeśli chodzi o zakres i sposób działania normy zakazu/nakazu wyrażonej w innych niż karne przepisach prawa (zob. A. Zoll, O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego, KSP 1990, r. XXIII, s. 76 i n.; W. Wróbel, Relacyjne i wartościujące ujęcie bezprawności w prawie karnym, PPK 1993, nr 8, s. 34 i n.; tenże, Struktura normatywna przepisu prawa karnego, RPEiS 1993, nr 3, s. 124 i n.; M. Dąbrowska-Kardas, Kara jako konflikt dóbr i kolizja norm w świetle koncepcji Roberta Alexy'ego konfliktu reguł i kolizji zasad. Rozważania na tle konstytucyjnych norm stanowienia i

stosowania prawa, Przegląd Sejmowy 1996, nr 4(16), s. 26 i n.). Stąd też należy stwierdzić, iż warunek bezprawnego zabrania rzeczy spełniony będzie zarówno wówczas, gdy zabór rzeczy stanowić będzie jednocześnie realizację znamion jakiegoś typu czynu karalnego, jak i wówczas, gdy zabór rzeczy, stanowiąc przełamanie dyspozycji jakiejś normy sankcjonowanej, nie będzie jednocześnie stanowił realizacji znamion jakiegokolwiek typu czynu zabronionego - albo z uwagi na brak takiego typu, albo ze względu na niezrealizowanie znamion określonego przestępstwa przez osobę dopuszczającą się zaboru rzeczy. W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż oskarżona jako warunek niezawiadomienia rodziców i policji o dokonanej przez pokrzywdzone kradzieży, postawiła oddanie jej telefonów komórkowych, do czasu przyniesienia przez nie dziesięciokrotności wartości skradzionych rzeczy, w łącznej kwocie 368,60 zł, w istocie zatem była to groźba. Odmowa wydania telefonów narażałaby E. F. i A. J. na konsekwencje, których, co oczywiste, chcieli uniknąć. Co prawda, groźba ta nie miała charakteru bezprawnego, w rozumieniu art. 115 § 12 kk, dlatego nie wyczerpywała normy prawa karnego, ale nie ulega wątpliwości, iż pozostawienie telefonów komórkowych przez małoletnie nie wynikało z ich własnej woli czy też inicjatywy. Jednocześnie należy podkreślić, iż oskarżona doskonale zdawała sobie sprawę z bezprawności takiego zachowania, skoro w celu nadania pozorów legalności swojego zachowania nakazała dziewczynom napisanie oświadczeń (k. 15). W okolicznościach sprawy nie ulega zatem wątpliwości, że małoletnie pokrzywdzone, kierowane strachem, pozostawiły swoje telefony na wyraźne żądanie A. K.. Skoro tak, to wejście w posiadanie tych przedmiotów przez oskarżoną wyczerpywało znamię „bezprawnie zabranej rzeczy”, o której stanowi art. 286 § 2 kk, co czyni argumentację adw. Ł. Ż. całkowicie chybioną.

Nie sposób również zaaprobować zarzutu zmierzającego do wykazania, iż w realiach niniejszej sprawy w zachowaniu oskarżonej brak jest objętego zamiarem kierunkowym powiązania pomiędzy żądaniem korzyści, a zwrotem rzeczy zatrzymanych. Skarżący upatruje sedna swojej argumentacji w okoliczności, iż oskarżona nie żądała zapłaty dlatego, że zatrzymała telefony, w „zamian” za nie, ale żądała zapłaty w zamian za skradziony towar. Tym samym według skarżącego nietrafnie sąd zakwalifikował czyn zarzucony oskarżonej jako przestępstwo z art. 286 § 2 kk, nie było bowiem przesłanek do uznania, że w działaniu oskarżonej zawiera się znamię strony podmiotowej tego przestępstwa.

Rację ma skarżący podnosząc, że zamiarem bezpośrednim objęta być musi całość znamion przedmiotowych przestępstwa z art. 286 § 2 kk. Oznacza to jednak, że sprawca musi mieć w płaszczyźnie intelektualnej świadomość tego, że jego zachowanie stanowi żądanie uzyskania korzyści majątkowej w zamian za wydanie bezprawnie zabranej rzeczy. W płaszczyźnie woluntatywnej natomiast uświadomione przez sprawcę zachowanie objęte musi być chęcią. Konfrontując powyższe stwierdzenia z faktami, które legły u podstaw wyroku skazującego, należy zauważyć, że w sposób oczywisty uprawniały one sąd orzekający do przyjęcia, iż oskarżona działała z zamiarem kierunkowym.

Zgodzić się należy z apelującym, iż „źródło” zobowiązania do zapłaty kwoty 368,60 zł tkwiło w dokonanej kradzieży i miała być to forma „kary” za występki małoletnich, zaś czynnikiem motywacyjnym do uczynienia zadość żądaniu było zatrzymanie telefonów. Oskarżona doskonale zdawała sobie z tego sprawę, gdyby bowiem wystarczającym elementem zagrożenia dla pokrzywdzonych była tylko obawa zawiadomienia rodziców i policji nie żądałaby oddania jej telefonów komórkowych. To zaś dawało jej pewność, iż dziewczyny chcąc odzyskać aparaty zdobędą pieniądze. W tym miejscu należy podkreślić, iż z całą pewnością telefony nie zostały zatrzymane w celu zapłaty jedynie za skradziony towar, o czym dobitnie świadczy okoliczność, iż został on w całości odzyskany, a nadto w dniu zdarzenia została już uiszczona kwota 33 zł, zatem do zapłacenia pozostała jedynie wartość kilku złotych. Zatrzymanie telefonów miało na celu zmuszenie E. F. i A. J. do szybkiego zebrania całej kwoty 368,60 zł, w przeciwnym wypadku mogłyby próbować „przeciagać” całą „transakcję” mówiąc, iż jeszcze nie zdobyły pieniędzy. Przyniesienie zaś pieniędzy, w pełnej wysokości, warunkowało zarówno niezawiadomienie rodziców i policji, jak i zwrot telefonów komórkowych. Zatem pomiędzy żądaniem korzyści majątkowej, a przekazaniem rzeczy małoletnim zachodzi stosunek ekwiwalentności, co czyni zarzut w tym zakresie całkowicie niezasadnym.

Sąd Rejonowy zatem słusznie uznał, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, że oskarżona swoim działaniem wyczerpała znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 2 kk.

Reasumując, podkreślić należy, iż Sąd I instancji postępowanie w niniejszej sprawie przeprowadził poprawnie, a przeprowadzone dowody poddał wnikliwej ocenie. Szczegółowo odniósł się także do oceny wyjaśnień oskarżonej

wskazując, co legło u podstaw, iż nie w pełni dał im wiarę, równocześnie wskazując te fragmenty, które - zdaniem Sądu - na ten walor nie zasługiwały i co było tego przyczyną. Ocena ta znalazła akceptację Sądu Okręgowego jako słuszna. Powyższe powoduje, że Sąd odwoławczy nie dopatrywał się naruszenia przepisów postępowania karnego wymienionych w zarzutach apelacji.

Poprawna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń faktycznych, doprowadziła do dokonania przez Sąd I instancji właściwej kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonej czynu, a także wymierzenia jej odpowiedniej i słusznej kary. Poświęcone temu zagadnieniu argumenty, jakie sąd orzekający powołał w uzasadnieniu swojego wyroku również w pełni zyskały aprobatę Sądu Okręgowego, co spowodowało, że również w tym zakresie sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, nie dzieląc argumentacji, która zmierzała do wykazania, iż w realiach niniejszego postępowania mamy do czynienia z wypadkiem mniejszej wagi. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się już pogląd, że kryterium identyfikujące wypadek mniejszej wagi w zbiorze czynów wypełniających znamiona przestępstwa sprowadza się do całościowej oceny okoliczności charakteryzujących jego stronę przedmiotową i podmiotową (vide: uchwały z dnia 15 lipca 1971 r., VI KZP 42/70, OSNKW 1971, z. 11, póż. 163, z dnia 22 grudnia 1978 r., VII KZP 23/77, OSNKW 1979, d. 1-2, póż. 1, wyrok z dnia 9 października 1996 r., V KKN 79/96, OSNKW 1997, z. 3-4, póż. 27). Tym samym o uznaniu konkretnego czynu zabronionego za wypadek mniejszej wagi decyduje ocena jego społecznej szkodliwości, jako zmniejszonej do stopnia uzasadniającego wymierzenie kary według skali zagrożenia ustawowego, przewidzianego w przepisie wyodrębniającym, wypadek mniejszej wagi w kategorii przestępstw określonego typu (OSNKW 0-10/2002, p. 73).

Istota wypadku mniejszej wagi sprowadza się do stwierdzenia, iż obejmuje on przypadki realizacji znamion opisanych w typie podstawowym, które nastąpiły w takich okolicznościach przedmiotowo-podmiotowych, że wskazują, iż czyn sprawcy nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa i porządku prawnego, aby uzasadniało to stosowanie zwykłej, przewidzianej w zrealizowanym przez niego typie przestępnym sankcji karnej.

W ocenie Sądu Okręgowego z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Zważyć bowiem należy, że oskarżona jako osoba dorosła, a przy tym piastująca kierownicze stanowisko winna być przykładem tak, dla niewątpliwie niewłaściwie postępujących małoletnich, jak i całego personelu sklepu. Tymczasem wykorzystując lęk pokrzywdzonych przed konsekwencjami zażądała od nich dziesięciokrotności wartości skradzionych towarów, zatrzymując również ich telefony komórkowe. W istocie zatem dokonała ona swoistego samosądu wymierzając E. F. i A. J. „kary” o charakterze finansowym w wysokościach 183,30 zł i 185,30 zł. Zupełnie było jej obojętne czy piętnastoletnie dziewczyny będą w stanie zgromadzić takie pieniądze i jakim kosztem. Gdyby, jak twierdzi skarżący, jej celem było jedynie „pójście na rękę” małoletnim, nakazałaby przynieść im równowartość skradzionych towarów i ewentualnie zgodnie z ich propozycjami, pomóc w sprzątnięciu sklepu czy rozkładaniu towaru. A. K. natomiast trudną sytuację, do jakiej swoim zachowaniem doprowadziły pokrzywdzone, wykorzystwała do własnych celów - uzyskania korzyści majątkowej. Powyższe zasługuje na szczególną dezaprobatę albowiem, oskarżona jako dorosły człowiek winna zachować się w tej sytuacji w sposób wychowawczy wobec małoletnich, a nie wykorzystywać ich położenie do przestępczych działań. Ponadto jako kierownik sklepu dała tym samym przyzwolenie swoim podwładnym do niezgodnych z prawem zachowań. W związku z powyższym zaskarżone orzeczenie, jako trafne, należało utrzymać w mocy.

Tak, jak nie budzi w ocenie Sądu Odwoławczego wątpliwości wina oskarżonej oraz kwalifikacja prawna przypisanego jej w wyroku czynu, tak również z pełną akceptacją spotkało się orzeczenie w zakresie wymierzonej jej kary. Wymiar orzeczonej kary czyni zadość wymogom płynącym w tym zakresie z przepisu art. 53 kk i nast. Odpowiada on bowiem stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości czynu, uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonej, rodzaj i wysokość wyrządzonej szkody, a także uwzględnia cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym przedmiocie również nie wymagało zmiany ze strony sądu odwoławczego.

O kosztach, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

O wynagrodzeniu adwokata za zastępstwo procesowe sprawowane z urzędu w postępowaniu odwoławczym na rzecz K. F. Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, podwyższając należną kwotę stosownie do § 2 ust 3 w/w rozporządzenia o należną stawkę podatku od towarów i usług.

Mając na uwadze powyższe i na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.